



GAZETA OGRODNICZA.

Naturo! o wyniosła i wdzięczna bogini!
Jakżeś ty rozmaita! wzbudzasz swemi dziwy
Lub słodkie zachwycenie, lub strach światobliwy;
To już pod naszém niebem świetna, młoda, świeża,
Gaje, ogrody, wzgórki, doliny, pobraża
Przebiegasz, i strząsając rosę z twojej szaty,
Siejesz wonie, zieloność, owoce i kwiaty.

Ziemiaństwo Delila, pieśń czwarta.

S a d o w n i c t w o .

Obcinanie brzoskwiń, podług Wobera.

(Ciąg dalszy.)

Ponieważ między ostrem a lekkim przycięciem jest wielki przedział, więc drzewa na trzy podzielone są klasy:

Do pierwszej należą silnie pędzące, do drugiej średnio, a do trzeciej tępo. Do każdej klasy należące jabłka i gruszki opiszemy. Wyrazy ostro lub długo przyciąć, onym wiele lub mało oczek zostawić, tyczą się raczej większej lub mniejszej liczby oczek owocowych i ich mocy, a nie głównych lub drzewnych gałęzi.

Pierwsza Klasa.

Ta obejmuje silne pędzące drzewa, których główne gałęzie należy przyciąć do 10 lub 14 oczek, różczki zaś owocowe do 6 lub 8.

J a b ł k a .

1.) *Rambour franc. Lothringer Rambour.* Wysoko prowadzony rośnie z odstającymi, na końcu zakrzywającymi się gałęziami. Na obciętych gałązkach wydaje krótkie i długie różczki owocowe od 6 do 7 cali, i wiele krótkich kolców owocowych. Krótkich różczek owocowych nie należy się nożem dotykać, ponieważ na ich końcach formuje się oczko owocowe, które często wydaje dwa owoce. Wysoko prowadzony rzadko rodzi przed szóstym rokiem, ponieważ drzewo owocowe dla jego sporego rośnięcia zwolna się kształci.

2.) *Reinette grosse d'Angleterre. Grosse englische Renette.* Ma szeroko sklepioną koronę, podług której należy cięcie stosować. Wczesnie rodzi. Jej owoc dobrze się trzyma.

3.) *Reinette franche. Frank. Edelrenette.* Swoje główne gałęzie wysoko w górę pędzi i formuje okrągłą koronę, gdy jej przez cięcie dopomaga się; dobrego potrzebuje gruntu i wystawy do słońca.

4.) *Reinette royal. Königliche Renette.* Rośnie w odstających kątach w górę, należy ją obcinać nad zewnętrznym oczkiem, mnogie ma różczki i kolce owocowe, przecież w kilka lat dopiero rodzi.

5.) *Reinette pomme Madame.* To drzewo wydaje wiele drzewa owocowego, które porządnie rośnie. W 7 lub 8 latach obficie rodzi. Ma piękną okrągłą koronę z krótkimi silnymi rzutami letniemi. A że u niego oczka razem stoją, można główne jego gałęzie do 14, a różczki owocowe do 6 oczek przycinać.

6.) *Lothringer grüne Renette.* Letnie rzuty ma silne do francuskiej renety podobne. Gałęzie rosną obwisłe, tegich od 5 do 8 cali długich różczek owocowych obcinać nie należy. Obcina się ją nad wewnętrznym oczkiem.

7.) *Rother Borstoffer.* To drzewo rośnie z początku sporo, formuje piękną okrągłą koronę, rzadko ma drzewo rodzaje, lecz wczesnie je wydaje, jego kolce owocowe porządnie rozłożone i piękne; co rok owoc wydają.

8.) *Reinette gris d'hiver française. Graue französische Renette.* Jej gałązki drzewne

nader sporo rosną, jej roczne rzuty są grubości palca wielkiego, zaś różczki owocowe ma wysmukłe, wiatr zbija nieraz owoce z korony, które są obfite; w dobrze uprawnej glinkowatej ziemi, wydaje wiele kolców owocowych, których się owoc mocno trzyma. Gałęzie ma rozłożyste i odstające, więc jej trzeba dopomóc obcinaniem. Nie jest delikatna w kwiecie i obficie rodzi, gdy owo pędzenie tępieje.

9.) *Grosser bömischer Bohnapfel*. To drzewo rośnie jak gruszki, w piramidę. Gdy stoi w dobrym gróncie, trudno mu w pierwszych 10 lub 12 latach w środku dać przechód powietrza, bo bardzo gałęzie cisną się do środka. Należy go zawsze obcinać przy oczkach zewnątrz będących, czyli raczej lepiej jest najwyższe letnie rzuty obcinać, aż do przednich pod nimi znajdujących się rzutów, te zaś na 12 oczek obcinać. Pędzi wesoło silnie i jest zdrowe. Wydaje wiele skupionego rodzajnego drzewa w kolcach owocowych, przez co niema w gałęziach nieładu. Jego kwiatowi nie szkodzi zła pora; gdy inne gatunki chibją, ten rodzi.

10.) *Kleiner bömischer Bohnapfel*. Jeszcze bardziej w piramidę rośnie, wcześniej i obficie rodzi.

11.) *Roi tres noble. Der Edelkönig*. Drzewo ma szeroką płaską koronę. Wczesnie wydaje krótkie różczki i kolce owocowe, które prędko rodzą. Czasem na jednej macicy drzewnej jest dwa i trzy sporych owoców; wiele jego oczek i znaków na oczka, dla szybkiego przelotu soków, ginie.

12.) *Rambour rouge d'été. Rother Sommer-rambour*. W nim późno rozwija się drzewo owocowe, koronę ma rozłożystą, jego długie lamburdy obwisają, dla czego trzeba je krótko obcinać przy wewnętrznym lub wyższym oku.

13.) *Harlemer Renette*. Główne jego gałęzie odstają, spodnie nachylają się prostopadle. Wczesnie wydaje drzewo owocowe i co roku wczesnie rodzi.

14.) *Renette von Sorgléet*. Drzewo ma szeroką, nieco płaską koronę. Drzewo rodzajne wydaje w kolcach owocowych i pierścieniowych. Wczesnie i co roku rodzi.

15.) *Graue Herbstrenette, Reinette gris d'automne*. Z drzewem pod N. 8. podobną ma wegetacją i tak obficie rodzi.

16.) *Calville rouge d'automne. Grauer Herbstcalville*. Drzewo ma szeroką koronę, wczesnie wydaje różczki i kolce owocowe obficie rodzi.

17.) *Gelber englischer Gulderling*. To drzewo tylko młode, silnie rośnie. Ma szeroką koronę w której różczki owocowe są mnogie.

18.) *La pomme violette rayé. Der gestreifte Violette*. Silnie rośnie, gałęzie odstają przeciw sklepią przezroczyście piękną koronę. Gałęzie prędko wydają kolce owocowe, prędko i co roku rodzi.

19.) *Cardinal rouge. Der rothe Cardinal*, w dobrej ziemi bywa bardzo wielkie drzewo i długo żyje. Jego silne piękne w powietrze rozchodzące się gałęzie, prędko się rodzajem drzewem zapełniają, na którym mnóstwo owoców wisi.

20.) *Süsser Borstoffer*. Jego gałęzie w ostrych kątach podnoszą się w powietrzu, drzewo piękną koronę formuje. Wydaje silne różczki owocowe, na których kolce i oczka owocowe ukazują się. I dla tego nieco później staje się rodzajem.

21.) *La Reinette bellefleur*. Lubi dobry ciepły grónt; formuje szeroką koronę z odstającymi gałęziami. Bardzo wczesnie wydaje na obciętych gałęziach i różczkach owocowych kolce owocowe, rodzi obficie.

22.) *La Reinette courtpendu gris. Grauer Kurzstiel*. Rośnie tym sposobem jak Reneta szara, wydaje wiele drzewa rodzającego jedno za drugim i wczesnie zaczyna rodzić.

23.) *Rambour gros d'hiver. Grosser Winter Rambour Pfundapfel*. W młodości wiele drzew przesadza w wroście, przepyszną okrągłą formuje koronę, mającą wiele różczek i kolców owocowych obficie rodzi, gdy drzewo wolnieje w wroście.

24.) *Le roi d'été. Der Edelkönig*. Tak rośnie jak Reinette franche. Ma piękną sklepioną koronę; owoc w ciepłym lecie dochodzi w pół Sierpnia, trzeba go prędko spożywać.

25.) *Pomme du roi. Der frank. Königsapfel*. Potrzebuje ciepłego położenia; bardzo dobrze rośnie, gałęzie odstają, spodnie gałązki obwisają z owocem, na obciętych drzewach i owocowych gałązkach ma wiele kolców i oczek owocowych, rodzi obficie. To drzewo należy z początku lekko do 12 — 15 oczek obcinać.

26.) *Framboise rouge d'été. Grosser rother Himberapfel*. Wydaje długie silne rzuty, które obfitem drzewem rodzajem okrywają się, koronę ma szeroką sklepioną, która obwisa z owocem, jeżeli drzewo porządnie niebywa obcięte.

27.) *Framboise lonquette. Langer rother Himberapfel*. Gałęzie ma odstające, jest ich wiele, stoją nieporządnie, że nieraz trzeba je wycinać. Wczesnie bardzo okrywa się mnóstwem oczek i kolców owocowych, przez co rodzi rocznie; gdy tępieje w wroście, należy je do 7 tylko oczek obcinać.

28.) *Der rothe harlemer Himberapfel*. Tak rośnie jak poprzednicze. Prędko i obficie rodzi; lecz lubi ciepłe położenie.

29.) *Character of Drap d'or. Character Renette*. Potrzebuje dobrego gruntu; idzie piękną do góry, gdy mu przez obcięcie pomagamy. W każdym będąc kształcie, wydaje wiele różczek i oczek owocowych, które się nachylają, zewnątrz nader jest urodzajne.

30.) *Reinette sucre jaune. Gelbe Zuckerrenette*. Pięknie w górę pędzi ma wcześniej różczki owocowe, które osadza na obciętych drzewnych i owocowych gałęziach, obcina się do wewnętrznych oczek.

31.) *Kronenrenette*. W pierwszych latach rośnie bardzo silnie; pędzi gałęzie w pięknych kątach do góry, mające dużo oczek, różczki i kołców owocowych i kołców pierścieniowych. Co roku rodzi.

32.) *La Calville Musque. Der gestreifte muskaten Calville*. Należy go kolejno do zewnętrznych i wewnętrznych oczek obcinać, późno rodzi; gałęzie ma silne odstające i szeroką sklepioną koronę.

33.) *Grosser böhmischer Sommerrosenapfel*. Ma na gałęziach i różczkach owocowych wiele kołców i różczek owocowych, jest bardzo rodzajne drzewo.

34.) *Pomme d'amour rouge. Der rothe Liebesapfel*. Z początku pędzi wysokie rzuty w powietrze i przytem wydaje wiele różczek i kołców owocowych, przez co wcześniej i obficie rodzi. Należy go do wewnętrznych oczek obcinać, bo obwisną gałęzie; w najprzódniejszym ogrodzie mieści się.

25.) *La Reinette satine. Grüne Atlasrenette*. Ma szeroką koronę, już w trzecim roku jego oczka owocowe są uformowane, co roku rodzi, długo żyje i owoc jego długo także się przechowuje. Z tego względu należy to drzewo rozmnażać.

36.) *La Reinette Demoiselle, Jungferrenette*. Drzewo formuje piękną w powietrze wznoszącą się koronę, osadzoną mnogiem drzewem rodzajnem, co rocznie obficie rodzi.

37.) *Rothe Bastardrenette*. W młodości bardzo pędzi do góry, lecz z czasem formuje szeroką sklepioną koronę, której jednak potrzeba nożem dopomódz. Okrywa się mnogiem drzewem rodzajnem, obficie rodzi.

38.) *Karoline d'Angleterre. Der englische Karoline*. Gałęzie ma odstające, z początku wydaje rzadko drzewo owocowe, lecz z czasem dosyć rodzi; potrzebuje ciepłego miejsca i osłony od wiatrów.

39.) *Der Grafensteiner*. Bywa bardzo wielkiem drzewem, formuje szeroką koronę okrągłą z odstającymi gałęziami; wcześniej wydaje drzewo rodzajne, w dobrych latach obficie rodzi.

40.) *La pomme de Perroquet. Der Papagayapfel*. Drzewo ma piękną okrągłą koronę, rośnie wysoko, jest silne i ma wiele krótkiego drzewa na owoc, mnogie wydaje plony.

41.) *Reinette ragout, Ragout*. W pierwszych dziesięciu latach pędzi bardzo wysoko, gałęzie ma odstające, gęsto osadzone, z silnymi różczkami i kołcami owocowymi, wydaje przewyborny owoc w obfitości. Krótkich różczek owocowych nie należy dotykać nożem, ponieważ na końcach wydają oczka owocowe, które często mają po dwa owoce. Dłuższe różczki owocowe należy do sześciu oczek obcinać.

Gruszki pierwszej Klasy.

1.) *Blanquet hativ a longue queue. Margaretenbirn*. W dobrej ziemi w pierwszych 10 do 12 lat tak bystro rośnie, że rzadko kiedy przed tym czasem owoc wydaje. Chociaż już w czwartym roku i następujących latach na swoich pięknych w powietrze wznoszących się gałęziach i na swoich nieregularnie, powiększej części rosnących różczkach owocowych obfite kołce i oczka owocowe wydaje. Lecz te tak mnogo osiadające drzewo owocowe, które przez co roczny dodatek liści, aż do ich zupełnego uformowania się wiele soków trawi, sprawiają, że dopiero w 15 lat rodzi. Jego rodzajność pomnaża się corocznie nad wszystkie oczekiwanie. Przytem bywa zdrowe, żyje długo i jeszcze w dziewięćdziesiątym roku wydaje do dwóch tysięcy sztuk owoców. Obcinać je należy z wielką uwagą, oglądając się na moc rzutów, inaczej wielki nieład będzie w koronie i niebędzie wydawało drzewa na owoc. Główne gałęzie trzeba przycinać od 16 do 20 oczek, spodnie gałązki od 10 do 12, a prawdziwe różczki będące od stopy do półtorej długie, do połowy, zaś krótkich tęgich różczek owocowych, noż dotykać się niepowinien. Przytem trzeba odejmować złe stojące krzyżujące się rzuty w koronie.

2.) *Petit Muscat*. Potrzeba z tym gatunkiem gruszek obejść się jak z poprzedzającym, chociaż nie wydaje tak silnych rzutów. Późno bardzo rodzi; ale wtedy rodzi obficie na kołcach i różczkach owocowych krótkich, w kłupce po 516 gruszek.

3.) *Bon chretien d'été*. Tak sporo pędzi jak gruszka N. 1. Lecz już w 4tym i 5tym roku rodzi po przesadzeniu. Ma szeroką sklepioną koronę, przednie gałęzie obwisają. Często należy ją do wewnętrznych oczek obcinać, aby

jaką taką miała formę. A że bardzo jest skłonna wydawać w nieprzystojnym miejscu i krzyżujące się gałęzie, należy ją często oczyszczać. Drzewo potrzebuje dobrego gruntu, owoc z czasem dopiero nabiera swojej dobroci.

4.) *Beure dorée d'hiver*. Drzewo rośnie hojno aż do rodzenia; główne gałęzie idą pięknie do góry, zaś spodnie rosną poziomo i obwisają z owocem, jeżeli ich nożem nie poratujemy. Gdy przeminie pora jego silnego pędzenia, rodzi obficie, na jednej macicy drzewnej bywa po trzy owoce.

5.) *Die rothe Pergamotte*. Drzewo idzie w kształcie piramidy w ostrych kątach do góry. Pierwszych lat główne gałęzie należy przyciąć aż do pobocznych, pod nimi stojących, a te do 10 i 12 oczek doskonałych przykrócić, aby korona formowała się w kłęso i słońce wewnątrz na owoc działać mogło. To wczesne obcięcie potrzebne przy głównym pniu i przy pobocznych gałęziach piramidy, inaczej górne gałęzie pójdą prosto w górę, spodnie zaś zastanowią się i drzewo owocowe zginie z niedostatku soków, do jego rozwinięcia potrzebnych. Na tém drzewie zawiązują się obficie różczki owocowe, które są krótkie i kolce owocowe blisko siebie stojące, dla czego prędko i obficie rodzi.

6.) *Herbstpergamotte*. Idzie w górę piramidalnie sporo; należy ją obcinać jak poprzedzające, wtedy u góry i u dołu wydaje prędko obfity owoc. Lecz trzeba to drzewo sadzić w miejscu od wiatrów osłonięciem, inaczej prędko gangreny dostaje i stropy na korze.

7.) *Bergamotte suisse. Die Schweizerpergamotte*. Takiego obejsia co i poprzednica potrzebuje. Wtedy wszędzie wydaje prędko obfity owoc. Nadewszystko należy jej serdeczny pień, którego poboczne gałęzie w ostrych kątach prostopadle się podnoszą w powietrze, do trzeciej przyciąć gałązki, tę jaką główną znowu do 8 i 10 oczek.

8.) *Rousselet Musquet halef. Grüne Sommerrousselet*. Rośnie w przepyszną piramidę i tak jak czerwona pergamota obcina się.

9.) *Ambrette d'été. Die Sommerambrette*. Tak rośnie i obcinaną być powinna jak gruszką N. 4. Rodzi owoc kupkami na krótkich różczkach owocowych, oficie ale co drugi rok. To drzewo tak jak i wszystkie co to rok rodzą a rok nie, w roku gdzie nierodzi, lub mało ma oczek owocowych długo obcinać, inaczej najwięcej kolców owocowych z których oczek uformowałoby się oczko na owoc, przemieni się w gałązki drzewne, a tak jużby dwa lata nierodziło. Tylko słabo pędzące gatunki wyłączyć należy, i te po obfitych płonach krótko obciąć.

10.) *Sommerköniginn. La reine d'été*. Pięknie rośnie w górę, formuje podłużną okrągłą koronę, należy ją do zewnętrznego oczka obcinać, owoc ma bardzo smakowity.

11.) *Die langstielige Septemberrousselet*. Drzewo formuje piękną rodzajną piramidę, bardzo ma pokupny owoc. Pięknie rośnie w górę, dobrze rodzi.

12.) *Die lange grüne Herbstbirn. La verte longue d'automne*. W przepyszną rośnie piramidę. Tak ją obcinać jak Suisse rayé.; wydaje obficie długie owocowe gałązki, także i krótkie które wczesnie smakowitym owocem okrywają się. Odtąd w rośnieniu tępieje, wtedy główne gałęzie przycinają się do 6 i 7, zaś różczki owocowe do 3 oczek; powinna stać w miejscu od wiatrów spokojnem.

13.) *Bon chretien d'Espagne i Bon chretien d'hiver*. Potrzebuje stać w ciepłym położeniu. Tak rosną i obcinają się jak N. 3. Na wierzchu krótkich różczek owocowych mają oczka na owoc, na jednej macicy drzewny wisi 2 lub 3 owoce.

14.) *La Marquise. Die Marggräfinn*. Drzewo formuje szeroką koronę, której przednie poboczne gałęzie mają na sobie wiele owoców, które główną gałąź nieco nachylają, a tak korona wydaje się jak kubek, a słońce dobrze działa na owoc wewnątrz będący. Póki silnie rośnie należy ją lekko przycinać, inaczej wydaje mnóstwo sterczących i krzyżujących się gałęzi, które w części odjąć należy. Potrzebuje dobrej ziemi i wystawy na słońce jak wszystkie rozplywające się zimowe gruszki.

15.) *Hermannsbirn. St. Germain*. Należy ją często obcinać jak gruszki N. 5. 6. 7. inaczej bardzo się drzewo zagęszcza, zaś owoc niesmaczny w środku będzie. Prędko i obficie rodzi, ponieważ mnóstwo kolców owocowych i owych znowu w pierścieniu wydaje, na których prędko oczka owocowe wykazują się.

16.) *Le Dagobert. Die Dagobert*. Bardzo do sprzedaży przydatna, będąc wczesną zimową gruszką. Rzadko które drzewo tak sporo, jak ona rośnie i wiele wydaje gałęzi. Gałęzie się rozchodzą, piękne zasklepioną koronę formują, którą należy lekko obcinać, zaś w koronie rosnące drzewo zupełnie odejmować. Bardzo wczesnie wydaje mnóstwo mocnych długich kolców owocowych, które na końcach jak u zimowych i przegowatych bergamotów, trójząb z trzech blisko stojących oczek formując, owoc wydają.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ogród gospodarski.

Muszek wygubienie.

Ten mały owad robi największe spustoszenia na wiosne i w lecie, nie tylko między flancami posianymi, ale pomiędzy przesadzonemi. Najlepiej w miejscach gdzie gości, ponakładać różnych czerepów i patyków, posmarować rzeczami lepkiemi, osiada na nich, łapie się i tym sposobem ginie.

Także ponarzucać słomy na grzędy w pięknym pogodnym dniu wiosnianym, o południu pozlatuje się i pousiada, wtedy zapalić słomę, ale to trzeba z przezornością robić, aby jakiego nie było przypadku.

Także po między flance ponatrząsać gnojwo gołębiego, muszka tego zapachu niecierpi i odlatuje. I kurze łajna mają takiż skutek robić.

Jak zachować śliwki przez kilka miesięcy.

Okrywać śliwki za nim od ogonka odpadają, z szypułkami, w dniu suchym cienko ich porazkładać w przewiewnej izbie, niech tam dwa lub trzy dni parują. Wysuszyć mocno w piecu mąkę pszenną, układać warstwami w naczyniu drewnianem, tak, żeby jedna drugiej się niedotykała, a każda mocno w mąkę się zanurzyła. Gdy naczynie pełne, zabić mocno, żeby powietrze nie wchodziło i w suchej postawie komorze. Gdy je trzeba na stół dawać, obetrzyć z mąki, porozkładać osobno każdą na rzesocie i trzymać nad parą gotującej się wody, w takiej odległości, żeby ich dym mało dochodził. Tym sposobem nie tylko będą w smaku dobre, ale i tak piękne, jak gdyby z drzewa zerwane były.

Utrzymywać drzewo z śliwkami przez zimę w ogrodzie.

Obiera się drzewo śliwowe z obfitym owocem, lecz owoc nie powinien być jeszcze dojrzały, tylko śliwy powinny zaczynać przybierać barwę niebieską. W około drzewa robi się piramida z łąt i okrywa się na ćwierć łokcia sianiem, że się zdaje, jak gdyby był stóg; w dole robi się dziura, by się można dostać do drzewa którą się zatyka wiązką słomy. Jeżeli śnieg okryje stóg, nie trzeba go otrzasać. Śliwki dochodzą pod pokryciem i liście będą świeże; przez całą zimę można śliwki dojrzałe obrywać z liściem zielonym.

By wróble wiszeń nieobjadały.

Rozciąć kilka ząbków czosnku i powieszać na wiszniach, wróble będą od nich stronić. Znać

jest dla nich zapach czosnku nieznosny. Gdy ten zwietrzeje, świeży pozawieszać.

Wódka z wiszeń.

Ta sławna wódka po całej Europie pod nazwiskiem *Kirschwasser*, którą znaczny handel prowadzą, robją z wiszeń najpodlejszych dziko prawie rosnących; dwojakim preparuje się sposobem: albo się gotuje wisznie, robją w kadkach, pędzi się z nich witka, potem z niej wódka i lotrówka, albo się biorą surowe z pestkami nietkniętymi.

W pierwszym przypadku bierze się dojrzałe wisznie, same czarne lub czerwone bez szypulek w kocioł, leje się do nich tyle wody, ile ich jest, mocno się zagotowuje, potem się wysypuje w kadz, co się pęty powtarza, póki się kadz niezapelni. Potem nakrywa się kadz, stawia w ciepłym miejscu, gdzie pozostaje póki nie wyrobi, co w czetrnastu dniach następuje. Gdy już wyrobiły, co stąd poznać, że nie słyhać żadnego szelestu, robi się z nich witka, wódka i w końcu spirytus.

Jeżeli się zaś bierze surowe wisznie, leje się w tej ilości, jak wyżej rzeczono, zimną do nich wodę, stawia się w ciepłym miejscu, po kilkunastu dniach zaczynają robić, zaś poznaje się że wyrobiły stąd, gdy pocisnąwszy palcem kożuch, na wierzchu natychmiast czysty plyn pokazuje się. Z korca wiszeń ma być trzy kwarty spirytusu.

Podobnym sposobem robi się wódka i z trzeszeń, która jest tak wyborna, że ma miejsce rumu w herbacie zastępować.

Mieć poziomki zimą i na wiosnę.

Poziomka jest najprzyjemniejszym owocem, rosnącym w lesie na łąkach i w ogrodach. To jest pierwszy owoc, którym nas wiosna darzy, z cukrem są najzdrowsze, z winem i śmietaną mogą szkodzić, wino bowiem niedopuszcza im, by się trawiły, zaś śmietana robi wzburzenie, które czasem kolki sprawia. Różne są gatunki poziomek, lecz wszystkie jednakowym uprawiają się sposobem. Lubją tłustą wilgotną ziemię i położenie, które słońce tylko do południa oświeca. Zbytni i ciągły upał słoneczny szkodzi im, bo małe wtedy wydają jagody, które częstokroć schną na pnium. Lubją czysto być utrzymywane, żeby im wasy które puszczają, obcinano, bo te osłabiają pień i sprawiają, że się owoc drobny rodzi.

Koniec Września jest najlepszą porą ich przesadzania. Przez Październik mogą się przyjąć i wkorzenieć, zaś później sadzone nie wkorzeniają się dobrze, mroz wyciąga ich korzery na wierzch i giną. Sadzą się na grzędach cztermi

stopy szerokich w czterech rzędach, jedna od drugiej na stopę.

Chcąc je mieć w zimie lub na wiosnę wczesnie, wybrać miesięczne poziomki z nasienia wprowadzone. W Styczniu i Lutym sieją się w wazonach, wazony stawjają się w cieplarni; gdy poschodziły, trzeba je zahartować przed przesadzeniem w Maju gdy pora pozwala, przenoszą się wazony na wolne powietrze i zagrzebują się w ziemi, w miejscu zacienionem. W Październiku nim nastąpią mrozy, biorą się w ciepłe miejsce a przy końcu Listopada do cieplarni, gdzie kwitnąć zaczynają i przez całą zimę owoc wydają.

Szkarłatowe trustawki, sadzą się w Czerwcu w wazony, późne przeszloroczne porostki najlepsze do tego. Póki się dobrze nie wkorzenia trzeba je w cieniu utrzymywać, z wazonami w ziemię zakopać; tak niech pozostaną, póki ich niebędziemy potrzebować do pędzenia. W Styczniu przenoszą się doszklarni, stawjają się w odległości ośmiestu cali od okna; jak zaczną rość, trzeba je zawsze podlewać skoro wyschły. Gdy kwitną nie trzeba je z góry podlewać, lecz podstawić miseczki z wodą. Gdy owoc się zawiązał i narzmiwia, listki poobrywać, zostawiwszy tylko po trzy, co sprawi, że owoc większy i smaczniejszy będzie. Obrywać przytém odrostki.

Trustawki ananasowe tym samym sposobem prowadzą się co i te, ale później dochodzą; do pędzenia dopiero w Lutym i Marcu sadzą się do brzoskwińniarni; nie trzeba im obrywać liści. Ananasowe trustawki, przy wielkich upałach, kurczą się i smak tracą, dla czego trzeba je w cieniu stawiać; gdy dochodzą, najmniej je podlewać. Gdy przestają rodzić, trzeba je obciąć i posadzić w cieniu.

Zeby ciągle mieć w zimie dużo poziomek i trustawek, trzeba zrobić pod oknami grzędę z liści, powsadzać w nie wazony z poziomkami i korą ich do kota poobtykać; poziomki potrzebują prześwieżania.

Ekstrakt wiszniowy.

Biorą się bardzo dojrzałe kwaśne wisznie, tłuką się z pestkami, sok wyciska się przez sukno; na półpiętej kwarty soku, bierze się trzy łoty ostrego cynamonu, półtora kardymonium, ćwierćłota goździków i sześć funtów cukru.

Korzenie drobno się tłucze, kładzie z sokiem i cukrem w nowopolewany garnek, lecz się ten tylko do połowy napełnia, gotuje się na wolnym ogniu, aby raz zakipiało, poczem kilka godzin ma stać w ciepłe. Jeszcze letni przepuszcza się przez flanelę, napełniają się nim aż do korka małe butelki, te obwiązują się

papierem, w którym dziurka igłą się przybija i chowa się w piwnicy, w której i trzy lata zachować się może. Jeżeli ma mieć mocniejszy zapach, dodać więcej korzenia. Dwa korce wiszni, dają trzy funty takiego ekstraktu.

Powidła wiszniowe.

Wziąć ćwierć kwaśnych wiszen, wyjąć pestki, gotować je w kotle ustawnie mieszając, jak powidła śliwowe; na pół godziny przed ukonczaniem warzy, wsypać dwa łuty tłuczonych goździków, łót tłuczonego cynamonu i temi powidłami wymieszać. Poczem wykładają się w kamienne garnki, obwiązują i na suchem przewiewnem miejscu przechowują.

Chcąc wiedzieć, czy się dobrze usmażyły, wylewa się ich trochę na talerz, jeżeli sok nie pływa, rzecz skończona. Lecz nigdy nie należy przechowywać te powidła w miedzianych naczyniach, ponieważ wciągają w siebie grysipan, co zdrowiu szkodzi.

Powidła z suchych śliwek.

Wziąć pół cetnera śliwek, wyjąć pestki i gotować je w wielkim garnku, nalane rzezną wodą przez dwie godziny; poczem fasują się przez druzłak i biorą się w rądle na ogień. Rzuca się w nie skórki cytrynowe drobno pokrajane; zaś gdy są na dogotowaniu, wrzuca się w nie utłuczonych goździków dwa łoty a pół łota cynamonu. Gdy tak zgęśniały, że nie mają soku, odstawić je należy.

Smażenie brzoskwiń i moreli.

Zdejmuje się łupa z brzoskwin, gdy nie są zupełnie dojrzałe, przekrawują się na półowy, wrzucają się w wrzącą wodę, niech w niej jakiś raz zakipią. Poczem wyjmują się łyżką, kładą się na sito, aby osiąkły; gdy to się zrobiło, bierze się na funt brzoskwin, pięć ćwierci funta cukru, gotuje się cukier w wodzie, szumuje i leje się na nich, gdy jeszcze są ciepłe. Ale gdy się rozgotowały, trzeba czekać aby, ostygły. Po kilku dniach odlewa się cukier, wysadza do gęstości syropu, którym gorącym nalewają się brzoskwinie. Trzeba mieć baczność, aby ten syrup był gęsty, gotując go, można trochę wsypać cynamonu i kwiatu muszkatolowego.

Maliny w cukrze smażone.

Na funt malin bierze się trzy ćwierci funta cukru, maliny w syrop gotujący się rzuca, gdy parę razy zawrzały odjąć ich i w czasie smażenia nie mieszać, boby się rozplęły.

Ogród kwiatowy.

Plomyk karoliński,

Phlomis caroliniana, kwitnie przez Lipiec i Sierpień, ma kwiat pięknego purpurowego koloru.

Plomyk gładki,

Phlomis glaberrima, od Czerwca do Sierpnia okryty kwiatem jasno purpurowym, rodem z Ameryki.

Plomyk rozpięzchniony,

Phlomis divaricata, od Kwietnia do Czerwca ma kwiat jasno niebieski. Ze wszystkich gatunków ten najlepszego gruntu potrzebuje.

Plomyk poziomy,

Phlomis repens, ma w Czerwcu kwiat jasno błękitny i pachnący. Pochodzi z Ameryki, jest jeden z najpiękniejszych, gdyż okrywa ziemię jakby kobiercem.

Plomyk z liściem szydłowatym,

Rodem z Wirginii, ścięte się jak kobierce, ma kwiat piękny lilija, kielich czarno purpurowy.

Fijatek, Viola,

Tego rodzaju jest wiele, zaś z nich najpiękniejsze:

Fijatek pensylwański,

Kwitnie w Lipcu, ma kwiat biały.

Fijatek z płatkami ukośnemi,

Viola obliqua. Ma w Lipcu kwiat żółty, w podstawie niebieskawy.

Fijatek marcowy,

Viola odorata, wszystkim przyjemny, bo ogłasza wiosnę.

Toina puchowa,

Apocynum andro semifolium, kwitnie w Lipcu i Sierpniu, łodygę ma trzy ćwierć łokciową; ma kwiat zewnątrz różowy, a wewnątrz białe, zapach miodowy, piękna jest roślina.

Toina nadmorska,

Ma łodygi półtora łokciowe, kwiat biały lekko zarumieniony.

Obydwie toiny lubią grónt chłodny, ale syphki, najlepiej wrzosową ziemię, służą do bramowania kłabów.

Groszek pachnący,

Jednoroczny, kwitnie w Lipcu; zapach ma kwiatu pomarańczowego. Ten gatunek ma trzy odmiany, z chorągiewką ciemno fioletową, łódkę i skrzydełkami niebieskawymi, i ten pochodzi

z Maroko. Z chorągiewką różową, skrzydełkami fioletowymi i łódką białą, pochodzi z Sycylii. Z chorągiewką różową, łódką i skrzydełkami białymi, z Ceylonu. Ostatni szczególnie pachnie; sieją się na miejscu w uprawnej ziemi.

Groszek angielski,

Latirus latifolius, kwitnie od Lipca do Września, jest bardzo wspaniały, ma kwiat wielki karmazynowy, od 8 do 10 kwiateczków skupionych w wielkie grona. Wici się daleko rozciągają, zdobi przepysznie ogrody, trwały w korzeniu; gdy jest w kłabach drzewnych, pnie się po drzewach i ślicznie bardzo odbija.

Groszek syberyjski,

Latirus pisiformis, ma kwiat purpurowy, 10 do 12 na jednej szypułce; także w korzeniu trwały.

Wisznia w pęcherzu pomarańczowym,

Kwitnie od Lipca do Września, kwiat ma biały. Jagody czerwone w pęcherzu pomarańczowym, w kształcie i wielkości wiszni; lubi ziemię tłustą, z łatwością się rozbiera. Nazwisko botaniczne: *Phisalis alkekengi*.

Wisznia ananasowa,

W siarczystem pęcherzyku, *Phisalis peruviana*, kwitnie od Kwietnia do Października, ma w żółtym pęcherzyku owoc pomarańczowy, bardzo przyjemny, soczysty. Ta jest delikatna, a zatem trzeba ją siać i utrzymać na inspekcje, aby owoc doszedł.

Kwiatotrwał,

Xeranthemum, Planta jednoroczna, kwitnie w Sierpniu, ma kwiaty pełne mniejsze, purpurowe, białe fioletowe co się zowią nieśmiertelnikami. Roślina ta lubi grónt miałki i gorący, sieje się na jesień lub się sama wysiewa, chcąc ją przesadzać, trzeba ją wyjąć po deszczu i pilnie tylko oplewiał.

Orliki aquilegia,

Orliki powszechnie znajdują we wszystkich prawie ogrodach; orliki są różowe i niebieskie z pustym i pełnym kwiatem. Lecz pierwsze między niemi ma miejsce:

Aquilegia speciosa,

Ten orlik ma bardzo przesliczne odmiany, jest rodem z Syberji, niezmiernie pełny i ma osobliwsze cieniowania. Orliki lubią grónt niski, cień, ale się w każdym udają.

Miesięcznica srebrna,

Lunaria annua, ma kwiat na łodydze, do pustej lewkonii podobny, który w Maju wychodzi

w podłużnych gronkach, po nim następują strączki płaskie, zaokrąglone w kształcie miesiąca zakończone słupkiem kwiatu; ścianka środkowa odstająca od komorki, ma kolor białego atlasu, czyli perłowej maciecy.

Alkermes Phytolacca,

Kwitnie przez lato, pręty ma długie gałęziste karmazynowe, kwiat biało czerwoniawy, jagody z sokiem purpurowym, używana od kucharzy i cukierników. Wymarza do korzenia, lecz na wiosnę idzie z niego.

Xymensia,

Pochodzi z Meksyku, ma kwiat żółty wielki kwitnie przez całe lato, sieje się w inspektach, potem przesadza, zdobi grzędy kwiatowe.

Mak koczysty,

Aygemone, jego jest tylko jeden gatunek; kwiat ma tylko jeden, żółty średniej wielkości. Lubi być w gróncie lekkim, sam się najchętniej wysiewa.

ROZMAIŁOŚĆ.

Ogrodnictwo w Gallicyi,

z Gazety frauendorfskiej z r. 1826 na stron. 96.

Z listu pisanego do Pana Fürst: „Ze wszystkich austryackich prowincyj, Gallicya jest najmniejszym krajem we względnie pomologicznym. Gallicya ma wiele ogrodów, które z zagranicznymi mogą się równać w piękności. Są w niej męzowie, którzy Pomonie i Florze zaszczyt robją. Lecz w ogólności daleko stoi, co do wiadomości pomologicznych. Pomologija jest tam w kolebce. Angielszczyna wszystkim prawie głowy zawróciła, kto tylko ma jaki ogródek, zaraz chce go na angielski usposabiać, zakłada kłaby, morawniki, które jedna krowa za parę godzin wygrzybiaby. W całym kraju nadaremnie byś szukał systematycznej szkółki drzew owocowych. Tylko Hr. Dziedzyczny w Jabłonowie, doskonały Pomolog i Botanik, posiada systematyczną szkółkę drzew.“

Tak o naszych ogrodach napisał jakiś krajowiec, który prócz Jabłonowa nie musiał być w winnych ogrodach. Jest wiele szkółek systematycznych, te się z czasem upowszechnią. To się zaś najprędzej stanie, gdy posiadający takowe zechcą do niniejszego pisma przesłać opisanie swoich drzew i ogrodów. Tym bowiem sposobem, każdy będzie wiedział, gdzie i za czem udać się należy.

O ogrodnictwie w północnych Niemczech.

Co się tyczy sadownictwa, to od dwudziestu lat bardzo w górę poszło; najlepsze rozmnażają tam gatunki; do tego dał pochoy zyskowny handel suszonymi owocami do Petersburga. Rodzi się także wino, którego w gronach jest dosyć, jednak niema tyle, aby z nich wino wyciskać. Z tem wszystkim zaczynają już zakładać winnice. Przy mieście Woldeg i w dobrach Grosmilzow, znaczne już się znajdują. Najwięcej mnożą białe i niebieskie, które nazywają Schonedel, jest wczesny lipski winogrod Malwazija,

Kalendarz ogrodowy.

Od 18go Czerwca do 2go Lipca.

Gałązki szczepione, które niepnęciły liści, nieprzyjęły się. Porzeczki i agresty, można rozmnażać z tegorocznych gałązek. Chcąc długo mieć porzeczki, obwinąć krzak słomą, ale wybrać jeszcze niedojrzałe. Można jeszcze siać kalafiora, brokoli na zimowy użytek. Jeżeli nasienia apteczne dość urosły, można je obcinać do suszenia, obcinać zaś należy z rana, bo wtedy mają najkorzeźniejszy zapach. Zbierają się nasienia prymutów i awrykułów; zaczynają się odkładać goździki i wyjmują się cebulki szafrańowe, jeżeli kilka lat stały na miejscu. Wieczno trwałe odkwitte kwiaty, ucinają się na kilka cali nad ziemią; rozdzielenie korzeni kwiatów teraz ukonczyć. Trzeba przewracać ziemię, która jest przeznaczona pod planty oranżeryjne.

rodzi się także Muskatela i Teton de Venus. Brzoskwinie i morele mnożą się w szpalerach, lecz tak, że stojąc odosobnione udają się, wytrzymują bez uszkodzenia ostre mrozy i rodzą obfity owoc.

Flotbekska szkoła Pana James Barth przy Hamburgu, jest najobfitszym zbiorem z którego zasilają się wszystkie mniejsze ogródki plantami; także dostają z Lubeki. W zamownych domach są szklarnie, cieplarnie, i ananasarnie.

Krzewy i drzewa ozdobne, są w obfitości w szkółce Amima w Nowym-Sundzie, gdzie ich plantacje są nader mnogie; znajduje się pośród wielkich lasów bukowych: Azalie, Bignonie, Andromedy, Hletry, Genisty, Kalmie i drzewa tulipanowe bardzo rokoszne. Te drzewa i krzewy sadzone są na ziemi lekkiej, składającej się z ziemi, liści i darniów przegniłych.

Z kwiatów najlepiej awrykuły wyprowadzają; pełnych georginii jest mnóstwo. Pelargonije i miesięczne róże stoją nawet po oknach wyrobników. Pastor Hannings w Eichhorst ma przesliczny zbiór cebulek z Kapu i plant z Nowej-Hollandyi. Ma także bardzo wesoło rosnące planty od zwrotnika przybyłe.

Największy kwiat na świecie.

Nim jest Raflesia Patma. Ten kolos kwiatowy przewyższa wielkością, wszystkie dotąd znane największe kwiaty. Znalezione go na wyspie Musa Kambangang przy ujściu rzeki Tydanday. Wynalazł go Pan Baumhauer, Prezydent w Cheribon, który na cześć Gubernatora nazwał go jego imieniem Raflesia, dodając do niego krajowe Patma. To ziele rośnie w bliskości morza, pączki kwiatowe ma sferoidalne, czerwono brunatnego koloru, wielkości głowy kapusciańej. Gdy się rozkwitnie ma mieć trzy stopy średnicy. Wyrasta z liany korzenia, niema łodygi od okazania się pączka, do zupełnego rozwinięcia się potrzebuje trzy miesiące czasu, Zapach ma mięsa zepsutego.